

# Kazior, Jedziemy dalej (feat. TPS ZDR)

pakowanie, handlowanie - tak wygląda zarabianie  
blizny odciski na łapie  
z bielizny rozbiaram pannę  
na osiedlu rozrabianie  
to są w moim stylu akcje  
kokainy rozrabianie – sorry ja się w to nie bawię

ciało mocno podziarane  
głowa zepsuta przez matnie  
ulica robi za matkę  
paru nazywam tu bratem  
ograniczam zaufanie, jak mówisz to w oczy patrz się  
gotówka śmierdzi chrzanem  
no bo przez nią walą w kłamę  
poszedł tu niejedne wałek  
nie na bliskich, mam zasadę  
dla psów mam pogardę  
a frajerzy maja w japę  
kipisz na Chacie bo prują się kur\* jebane  
mamy realia twarde  
kolejny ziomek zjeżdża na zamek  
zjeżdża na zamek Jak król  
duma przez wychowanie  
konsekwencje na klatę, jakbyś robił masę  
jakbyś wyciskał tę sztangę  
bierzesz kur\* to na klatę ty  
zysków inwestowane  
robisz większa masę  
potem zrucasz wagę  
na osiedlu rzeźba  
łapiesz, karabiny spompowane  
kaszkiety spakowane  
kanapki poskładane, samary pokitrane  
bez cukru nawijanie  
wiec cukrzykom polecam się  
punche tak zacne, jakby Ali sygnował je  
jebac sygnalizacje – na czerwonym jedziem dalej  
tak, nikt tutaj kur\* nie staje

plan osiągalny dileam albo rapem  
nikt tutaj nie staje i jedziemy dalej  
konsekwencje znamy  
i nie są nam straszne  
nikt nie pęka mordo  
my bierzemy to co nasze  
damy radę – to jasne  
damy radę- jak zawsze  
damy radę na lajcie, ta, taa!  
damy radę – to jasne  
damy radę- jak zawsze  
damy radę na lajcie, to jasne

uniosę ile zdołam  
tylko czekam na to ziomal  
powiedz tylko kiedy i gdzie leży ta mamona  
zamienimy ja na towar  
to ze sklepów każdy kupi  
ogólnodostępny .. jak my to kupi  
los kusi, zło kusi  
marzenia nie uciekną  
inwestycja zwróci się z procentem, legal sedno  
nie ma co narzekać, wiem  
ale chce coś więcej  
ile można uważać, śmigać na oriencie

sprytnie na patencie, wierszem słowo zapisane  
kolejny zeszyt rymów, od początku aż po kraniec  
na osiedlu wszędzie z kamer  
w monitorach obraz mają  
wizerunek figuruje w bazie danych jest niemało  
damy radę co tam  
sami tutaj bez nikogo  
w drogom nieznanę ku pokręconym schodom  
za daleko już to poszło żeby teraz odpuścić  
rap często bywa trudny

plan osiągalny dileam albo rapem  
nikt tutaj nie staje i jedziemy dalej  
konsekwencje znamy  
i nie są nam straszne  
nikt nie pęka mordo  
my bierzemy to co nasze  
damy radę – to jasne  
damy radę- jak zawsze  
damy radę na lajcie, ta, taa!  
damy radę – to jasne  
damy radę- jak zawsze  
damy radę na lajcie, to jasne